

„Jasełka” w Przedszkolu w Śledziejowicach

Pierwsze jasełka urządził dawno temu, wielki miłośnik Dzieciątka Jezus - św. Franciszek z Asyżu w skalnej grocie. Zakonnicy zwyczaj ten ponieśli na cały świat, w tym także do Polski. Pojawiły się figury przedstawiające scenę Bożego Narodzenia. Jednak ludziom znudziło się oglądanie drewnianych czy kamiennych figur. Zaczęto więc wystawiać najpierw ruchome figury, a później kukiełkowe. Wystawiano je na początku tylko w kościołach. Teraz wystawia się je w różnych miejscach – przedszkolach, szkołach, świetlicach. Jasełka to oczywiście scenka, w której jest Święta Rodzina przy żłóbku małego Jezusa, są pasterze i aniołowie oraz Trzej Królowie przychodzący z darami. Nazwa - jasełka oznacza żłób bydlęcy w stajni.

Grupa starszaków w grudniu zaprezentowała już po raz dziesiąty, młodszym kolegom oraz rodzicom widowisko jasełkowe. Gdy rozpoczęło się przedstawienie - ucichły rozmowy i wszyscy w skupieniu wsłuchiwali się w piękny tekst. Oprawa muzyczna oddawała nastrój i powagę chwili. Dzieci wspaniale wcieliły się w swoje role. Ubrane w piękne biblijne stroje tworzyły „żywą szopkę”. Perfekcyjnie odtworzona fabuła, przeplatana kolędami i piękną muzyką wprowadziła zgromadzonych widzów w nieukrywany zachwyt. Długo oklaskiwali młodych aktorów, którzy odtworzyli historię Narodzenia Pana.

Dzieci miały szansę zaprezentować się szerokiej publiczności. Śpiewały kolędy i były szczęśliwe, że mogły dać radość innym.

źródło/ S.P. w Śledziejowicach